Czy sprzedawcy maszyn rolniczych podzielili pomiędzy sobą rynek?

* **Rolniku, rozważasz kupno nowego ciągnika lub kombajnu? Chcesz samodzielnie wybrać od kogo? Może to być niemożliwe, jeśli dealerzy uzgodnili od kogo kupisz i za ile.**
* **Prezes UOKiK postawił zarzuty 11 firmom i 5 menedżerom, podejrzewając niedozwolone porozumienie w ramach systemu dystrybucji maszyn marki Valtra, Fendt i Massey Fergusson.**

**[Warszawa, 23 czerwca 2025 r.]** Podejrzewane porozumienie mogło polegać na podziale rynku i niedozwolonym ustalaniu cen maszyn rolniczych, m.in. ciągników i kombajnów marek Valtra, Fendt oraz Massey Ferguson, a także części zamiennych Valtra i Fendt. Prezes UOKiK Tomasz Chróstny postawił zarzuty spółce AGCO, która jest hurtowym dystrybutorem i wprowadza na polski rynek zarówno wymienione pojazdy, jak i części zamienne. Postępowanie prowadzone jest również przeciwko 10 dealerom, którzy sprzedają maszyny oraz akcesoria klientom detalicznym, głównie rolnikom. Dowody na podejrzewane istnienie zmowy UOKiK zdobył m.in. podczas przeszukań w siedzibach firm, w trakcie których zabezpieczono korespondencję elektroniczną pomiędzy przedsiębiorcami.

- Ze zgromadzonych przez nas dowodów wynika, że spółka AGCO oraz niezależni dealerzy podzieli miedzy sobą rynek i sprzedawali pojazdy wyłącznie klientom pochodzącym z przypisanych im obszarów. Kiedy rolnik z innego terenu zgłosił się do niewłaściwego dealera, szukając lepszej oferty, wówczas był odsyłany do konkurencyjnego sprzedawcy lub w inny sposób zniechęcany do zakupu, np. dostawał ofertę z celowo zawyżoną ceną sprzedaży – mówi Prezes UOKiK Tomasz Chróstny.

**Jak w praktyce mogło wyglądać podejrzewane porozumienie dla nabywców?**

Rolnik, który poszukiwał ciągnika należącego do portfolio AGCO, zrobił dokładne rozeznanie rynku. Kiedy dzwonił do kilku dealerów, był przez nich odsyłany do sprzedawcy najbliżej swojego miejsca zamieszkania albo oferowano mu zakup w wysokiej cenie. Ostatecznie nigdzie nie otrzymał lepszych warunków niż u lokalnego dealera. Mogła to być jedynie pozornie najlepsza propozycja, która w rzeczywistości została ustalona odgórnie przez uczestników podejrzewanej zmowy. W warunkach uczciwej konkurencji pomiędzy przedsiębiorcami nabywca mógłby otrzymać atrakcyjniejszą ofertę od innego dealera.

**Jak w praktyce mogło wyglądać porozumienie po stronie sprzedawców?**

Z posiadanych dowodów wynika, że jeden ze schematów działania sprzedawców mógł wyglądać następująco: Dealer, który dostał telefon od klienta spoza przydzielonego mu terenu, kontaktował się ze swoim konkurentem. Wówczas sprzedawcy wymieniali się informacjami o cenach – tak, aby rolnik szukający oferty poza przypisanym mu regionem usłyszał wyższą cenę niż u lokalnego dealera.

Jeśli zdarzyła się sytuacja, w której jeden z dealerów postanowił wyłamać się z ustaleń, pozostali mogli skarżyć się na niego bezpośrednio do AGCO. Według podejrzeń UOKiK spółka interweniowała w przypadkach, kiedy któryś z dealerów chciał sprzedać pojazd klientowi spoza przydzielonego obszaru.

**Kto otrzymał zarzuty?**

Przedsiębiorcy, przeciwko którym prowadzone jest postepowanie to: AGCO z Paczkowa, Agrotechnik ze Stawisk, Agronom z Jasionki, Agravis Technik Polska z Pianowa, Agrolmet AG z Gniewkowa, Agro-Marek Wiesław Marek ze Skrzyszowa, Agro-Marek ze Skrzyszowa, Łukasz Szlufik P.T.H.U Lukpol z Daleszyc, Lukpol Agro z Górna, Agrimar ze Stołpia, Euromasz z Lipki.

Wśród pięciu osób fizycznych, które otrzymały zarzuty, trzy pracują lub pracowały w AGCO, po jednej w Agronom i Agrimar.

Za udział w porozumieniu ograniczającym konkurencję grozi kara finansowa w wysokości do 10 proc. obrotu przedsiębiorcy. Menedżerom odpowiedzialnym za zawarcie zmowy grozi z kolei kara pieniężna w wysokości do 2 mln zł.

Dotkliwych kar za udział w zmowie można uniknąć dzięki [programowi łagodzenia kar](https://konkurencja.uokik.gov.pl/program-lagodzenia-kar/) (leniency). Daje on przedsiębiorcy uczestniczącemu w nielegalnym porozumieniu oraz menadżerom odpowiedzialnym za zmowę szansę obniżenia, a niekiedy uniknięcia sankcji pieniężnej. Można z niego skorzystać pod warunkiem współpracy w charakterze „świadka koronnego” z Prezesem UOKiK oraz dostarczenia dowodów lub informacji dotyczących istnienia niedozwolonego porozumienia. Zainteresowanych programem łagodzenia kar zapraszamy do kontaktu z Urzędem, pod specjalnym numerem telefonu: 22 55 60 555. Pracownicy UOKiK odpowiadają na wszelkie pytania dotyczące programu leniency, także anonimowe.

Przypominamy również, że prowadzimy program pozyskiwania informacji od anonimowych sygnalistów. Chcesz poinformować UOKiK o praktykach ograniczających konkurencję? Wejdź na <https://uokik.whiblo.pl/> lub zeskanuj kod QR, który znajdziesz poniżej i skorzystaj z prostego formularza. Zastosowany system zapewnia całkowitą anonimowość, również wobec Urzędu.